

MICHAŁ JERZY ZACHARIAS

SYSTEM WŁADZY KOMUNISTYCZNEJ W JUGOSŁAWII. POWSTANIE, PRZEMIANY, ROZKŁAD

Rozpad Jugosławii wzbudza zrozumiałe zainteresowanie. Jest przedmiotem różnych dyskusji, wystąpień i publikacji. Jego bezpośrednią przyczyną stał się rozkład systemu władzy komunistycznej, a więc głównego czynnika spójności i stabilizacji wielonarodowego państwa jugosłowiańskiego. Wydaje się, że historyczna analiza, z konieczności nawet niewielka objętościowo, może się przyczynić do lepszego zrozumienia obu tych wydarzeń.

Jedną z konsekwencji I wojny światowej i rozpadu Austro-Węgier było powstanie 1 XII 1918. Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców. W wyniku dekretu króla Aleksandra z 3 X 1929 o zmianie nazwy i podziale administracyjnym państwa stało się ono Królestwem Jugosławii. Od początku istnienia działały w nim liczne partie polityczne. Jedną z nich była Socjalistyczna Robotnicza Partia Jugosławii (komunistów), powstała w kwietniu 1919 r., przemianowana w czerwcu 1920 r. na Komunistyczną Partię Jugosławii. Od momentu powstania dążyła ona do obalenia monarchii, zdobycia władzy i wprowadzenia ustroju komunistycznego. Wykorzystywała w tym celu konflikty społeczne i narodowościowe ujawniające się w państwie. Działała zgodnie z programem Międzynarodówki Komunistycznej, ustalonym pod wpływem Kremla. Decyzje jej przywódców w pewnym stopniu zależały także od ogólnego układu sił wewnątrzpartyjnych.

Bezpośrednio po utworzeniu Królestwa SHS jugosłowiańscy komuniści zaangażowali się w działalność terrorystyczną, która doprowadziła do delegalizacji partii i przyczyniła się do utraty, wcale nie małych, wpływów w społeczeństwie. W rezultacie KPJ stopniowo przekształcała się w nieliczne, osamotnione ugrupowanie, pozbawione kontaktu z rzeczywistością polityczną i społeczną kraju, izolowane, pogrążone we własnych partykularnych sporach, problemach i dylematach. Według różnych szacunków w przededniu agresji Niemiec i Włoch na Jugosławię w kwietniu 1941 r. liczyło ono od 8 do 12 tys. członków¹.

Mimo słabości komuniści jugosłowiańscy nie rezygnowali ze swych rewolucyjnych celów. Wiązali je z problematyką narodowościową, niezmiernie istotną w przypadku państwa wielonarodowego. Wysuwali różne poglądy i postulaty, bezpośrednio przed wspomnianą agresją byli zwolennikami rozwiązań federacyjnych, choć różnie je pojmowali. Centralne kierownictwo KPJ z Josipem Brozem Titą, przywódcą partii od 1937 r., mające wsparcie wielu komunistów serbskich w tej sprawie, rozumiało je głównie jako uznanie i poszanowanie

¹ Por. M. Marjanović, *Norodnooslobodilački rat i socijalistička revolucija*, Beograd 1965, s. 81–82; P. Morača, *Jugoslavija 1941*, Beograd 1971, s. 105; B. Petranović, *AVNOJ. Revolucjonarna smena vlasti 1942–1945*, Beograd 1976, s. 26; tenże, *Revolucija i kontrarevolucija u Jugoslaviji (1941–1945)*, t. 1, Beograd 1983, s. 162. Zdaniem angielskiego historyka S. Clissolda (*Djilas. The Progres of A Revolutionary*, Hounslow Middl. 1983, s. 37), nieco wcześniej, bo w przededniu wybuchu II wojny światowej KPJ liczyła ok. 3 tys. członków.

równości poszczególnych narodów i narodowości, ale w ramach jednolitego, scentralizowanego systemu władzy. Nie podzielali tego poglądu przywódcy KP Chorwacji, stanowiącej jednostkę w ramach KPJ, z Andriją Hebrangiem na czele. Ich zdaniem rozwiązania federalcyjne wymagałyby odrzucenia centralizmu i przyznania różnym narodom, głównie Chorwatom, rzeczywistej autonomii. Dopiero wtedy można by mówić o odejściu od scentralizowanego systemu władzy, charakterystycznego dla monarchii Karadjordjewićów, zdecydowanie preferującego Serbów. Należy podkreślić, że wyraźne rozbieżności poglądów wśród komunistów jugosłowiańskich w sprawie układu stosunków narodowościowych będą się ujawniały także w przyszłości, zarówno w okresie wojny i okupacji jak i w powojennej, komunistycznej Jugosławii². Zgodnie z tradycją, komuniści chorwaccy będą mieli predylekcje do wysuwania zdecentralizowanego modelu ustrojowego.

W czasie II wojny światowej ujawniły się liczne i istotne różnice w procesie dochodzenia komunistów do władzy w Jugosławii i w innych, poza Albanią, krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wiązało się to z faktem, że okoliczności, które temu towarzyszyły, były zróżnicowane. W przypadku Jugosławii czołowe osobistości komunistyczne, spośród których należy wymienić Josipa Broza Titę, Aleksandra Rankovicia, Edvarda Kardelja, Milovana Đzilasa, Borisa Kidricia, Moša Pijade znajdowały się w kraju. I to byłaby pierwsza ze wspomnianych różnic. Druga polegała na tym, że te osobistości, podobnie jak ich środkowo- i wschodnioeuropejskie odpowiedniki, w większości całkowicie zestalinizowane, wcześniej niż one, bo niemalże po napaści Niemiec na Związek Sowiecki 22 VI 1941, rozpoczęły walkę o władzę³. Trudno byłoby jedynie określić czemu ta walka miała dokładnie służyć: zbolszewizowaniu Jugosławii jako niezależnego, przynajmniej formalnie państwa, czy też zbolszewizowaniu jej jako kolejnej republiki wchodzącej w skład Związku Sowieckiego, co notabene czyniłoby czysto teoretycznymi wszelkie dyskusje w sprawie układu stosunków narodowościowych w Jugosławii, w związku z charakterem ustroju państwa sowieckiego. Wydaje się, że początkowo chodziło o to drugie rozwiązanie. Przemawiają za nim różne okoliczności, m.in. wezwanie jugosłowiańskiego kierownictwa do obrony „kwitnącego sowieckiego ogrodu”, tak zdradziecko zaatakowanego przez Niemców⁴, pomijanie kwestii przyszłości Jugosławii jako państwa w różnych proklamacjach, wystąpieniach i dokumentach KPJ, a także późniejsze oświadczenia Kardelja z 1945 r. o tym, że przystąpienie do Związku Sowieckiego jest celem polityki jugosłowiańskich komunistów⁵. Można tylko przypuszczać, że w momencie ustania działań wojennych przestawało to być aktualne w związku z całkowitą zmianą sytuacji. Rozpoczynając walkę z okupantami jako obrońca Związku Sowieckiego, Tito kończył ją jako absolutny władca Jugosławii. Ta właśnie zasadnicza zmiana położenia, w powiązaniu ze stanowiskiem polityków sowieckich, wyraźnie wstrzemięźliwych wobec jugosłowiańskich

² O różnicach poglądów w tej sprawie wśród jugosłowiańskich komunistów zob.: J. A. Irvine, *Hebrang i hrvatsko pitanje, 1943–1944*, „*Časopis za Suvremenu Povijest*”, nr 1, 1992, s. 22 n.; też: *The Croat Question. Partisan Politics in the Formation of the Yugoslav Socialist State*, Boulder–San Francisco–Oxford 1993, s. 73 n.

³ Zgodnie z przygotowaniami, podejmowanymi bezpośrednio po rozbięciu Jugosławii przez Niemców i Włochów w kwietniu 1941 r. Por.: *Savjetovanje Komunističke partije Jugoslavije u Zagrebu, maj 1941*, [w:] *AVNOJ i revolucija. Tematska zbirka dokumenata 1941–1945* (pod red. S. Nešovicia i B. Petranovicia), Beograd 1983, s. 88, 90–91; M. Đjilas, *Memoir of A Revolutionary*, New York 1973, s. 388.

⁴ Zob. *Proglas CK KPJ povodom napada fashištike Nemačke na Sovjetski Savez*, [w:] *Komunistička partija Jugoslavije 1919–1941. Izabrani dokumenti* (pod red. E. Hasanagić), Zagreb 1959, s. 254–258.

⁵ Miało to miejsce 5 VI 1945, zob. *Pisma CK KPJ i pisma CK SKP/b*, Beograd 1948, s. 41. Por. także M. B. Petrović, *The View from Yugoslavia*, [w:] *Witnesses to the Origins of the Cold War* (ed. T. T. Hammond), Seattle and London 1986, s. 43.

sugestii⁶, przypuszczalnie zdecydowała o nowych priorytetach Tity. W tych warunkach poglądy Kardelja, będące wyrazem rozbieżności w kierownictwie KPJ, mogą świadczyć jedynie o niechęci z rezygnacji z nieaktualnych już celów, o trudnościach w oderwaniu się od dawnego, kominternowskiego stylu myślenia. Można przypuszczać, że choć daleki od dominacji, był on charakterystyczny dla niektórych przywódców komunistycznych w Jugosławii.

Podkreślając specyfikę zdobywania władzy przez komunistów w Jugosławii trzeba wspomnieć o szybszym niż w innych krajach regionu ustanowieniu komunistycznych ośrodków władzy — Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (w listopadzie 1942 r.) i Komitetu Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (w listopadzie 1943 r.)⁷. Wielkie znaczenie miało także większe niż gdzie indziej, pozyskanie miejscowej ludności, w tym wypadku przede wszystkim Serbów, pod hasłem walki z okupantami i równouprawnienia narodów i narodowości po wojnie. Niezwykle istotne było zorganizowanie własnej armii, w wielkim stopniu uzbrojonej przez Brytyjczyków (co także było specyficzne!) i Rosjan⁸ oraz dojście do władzy z pomocą tej armii. W końcowym okresie wojny, a tym bardziej po jej zakończeniu, była ona tworzona na zasadzie normalnego poboru, niezależnie od takiej czy innej woli rekrutów⁹. W powiązaniu z miejscowymi siłami bezpieczeństwa armia ta stała się głównym czynnikiem, umożliwiającym komunizację Jugosławii. W innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej było to możliwe przede wszystkim dzięki istnieniu siły, wyrosłej po przetoczeniu się przez nie sowieckiej maszyny wojennej. Na tym polegała zasadnicza różnica w procesie przejmowania władzy przez komunistów w Jugosławii i innych państwach w Europie Środkowo-Wschodniej (za wyjątkiem Albanii, która by pasowała raczej do wzorca jugosłowiańskiego). Rozpatrując wydarzenia z końca wojny i pierwszych lat powojennych trzeba mieć na uwadze, że bezpośredni udział sowiecki w komunizacji Jugosławii nie miał tego znaczenia, co w innych krajach regionu, mimo udziału Armii Czerwonej w „wyzwoleniu” Serbii w końcu 1944 r.¹⁰

Komunizacja Jugosławii dokonywała się w błyskawicznym tempie. Do końca 1945 r., a więc szybciej niż gdzie indziej, została zniszczona oficjalna i „legalna” opozycja polityczna. Równocześnie miała miejsce krwawa, być może najbardziej krwawa w regionie, rozprawa komunistów z opozycją zbrojną. Zwalczając wszystkich swoich przeciwników, i tych rzeczy-

⁶ W odpowiedzi na oświadczenie Kardelja z 5 czerwca, sowiecki ambasador w Belgradzie Iwan Sadczikow oświadczył, że „należy uznać fakty takimi jakimi są obecnie, to jest traktować Jugosławię jak niepodległe państwo i jugosłowiańską kompartię jak niezależną partię. Musicie i możecie (...) stawiać i rozwiązywać swoje problemy samodzielnie, choć my nie uchylamy się od rady i (wszelkiej) możliwej pomocy, jeśli się do nas z takimi prośbami zwrócicie”. Pisma CK KPJ i pisma CK SKP/b, s. 41.

⁷ M. J. Zacharias, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Wrocław 1985, s. 93 i 169.

⁸ W sprawie pomocy w uzbrojeniu ze strony Wielkiej Brytanii: F. Maclean, *Eastern Approaches*, London 1950, przyp. 1, s. 461; J. Slessor, *The Central Blue. The Autobiography of Sir John Slessor*, Marschall of RAF, New York 1957, s. 599; O. Kaker, *ALM and Mediterranean Command help the Partisans of Yugoslavia*, New York 1953, s. 23–29; K. M. Dincić, *Les allies et la resistance yougoslave*, [w:] „Revue d'histoire de la deuxième guerre mondiale”, Paris 1961, nr 42, s. 40; D. Plenča, *Le Mouvement de Liberation Nationale et les Alliés*, [w:] *European Movements 1939–1945*, Oxford 1964, s. 486; Ph. Auty, *Tito. A Biography*, London 1970, s. 222–223; M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 269–270. O pomocy sowieckiej w uzbrojeniu, głównie N. B. Popović, *Jugoslovensko-sovjetski odnosi u drugom svjetskom ratu (1941–1945)*, Beograd 1988, s. 188 n.

⁹ Według danych historyków jugosłowiańskich tylko od czasu „wyzwolenia” Serbii jesienią 1944 r. do maja 1945 r. zmobilizowano ok. 250 tys. nowych żołnierzy. W marcu 1945 r. armia miała wzrosnąć do 800 tys. żołnierzy i składać się z 259 dywizji, zob. B. Petranovic, *AVNOJ*, s. 334; F. Trgo, *L'Armée de Liberation Nationale*, [w:] „Revue d'histoire de la deuxième guerre mondiale”, nr 87, 1972, s. 11. Sam Tito zaś w lipcu 1944 r. twierdził, że jego armia liczy 700 tys. żołnierzy, zob. *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers*, vol. V, Europe, Washington 1967, s. 1260.

¹⁰ Na mocy odpowiedniego porozumienia zawartego 28 IX 1944 między przywódcami komunistycznych partyzantów w Jugosławii a sowieckim dowództwem wojskowym, M. J. Zacharias, *Jugosławia*, s. 262. Zgodnie z porozumieniem, po wykonaniu operacji w rejonie północno-zachodniej Jugosławii Armia Czerwona opuściła ten kraj, w listopadzie 1944 r., zob. D. Plenča, *Medjunarodni odnosi Jugoslavije u toku drugog svjetskog rata*, Beograd 1962, s. 345; *Jugoslawia and the Soviet Union 1939–1973. A Documentary Survey* (ed. S. Clissold), London 1975, s. 40.

wistych, i tych urojonych, komuniści posługiwali się terrorem osiągającym rozmiary ludobójstwa¹¹. Nie okazywali chęci jakichkolwiek kompromisów, tzw. taktyka salami była im obca. Już 11 XI 1945 przeprowadzili i „wygrali” wybory, drugie po węgierskich (4 XI 1945) w regionie¹². 29 XI 1945 proklamowali powstanie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, co było równoznaczne z faktem, że Jugosławia jako pierwsza spośród dawnych monarchii Europy Środkowo–Wschodniej wprowadzała republikę¹³. Jako pierwsza spośród krajów tego regionu uzyskała też konstytucję — 31 I 1946¹⁴. Była ona wzorowana na sowieckiej, świadczyła o szybszym i głębszym niż gdzie indziej zaawansowaniu procesu sowyetyzacji kraju. Konstytucja wprowadzała dwojakiemu rodzaju ministerstwa: ogólnozwiązkowe i związkowo–republikańskie, co przypominało rozwiązania sowieckie z konstytucji z 1936 r.¹⁵, wprowadzającej ministerstwa ogólnozwiązkowe, związkowo–republikańskie i republikańskie. Skupsztyzna, podobnie jak Rada Najwyższa ZSRR miała się składać z Rady Związkowej i Rady Narodowości, zaś sama Jugosławia przekształcała się, na wzór sowiecki w fasadowe państwo związkowe. Podobnie jak w ZSRR, federacyjny system ustrojowy nie miał żadnego znaczenia, ponieważ system władzy został całkowicie scentralizowany. Jak pisał jeden z badaczy jugosłowiańskich „republika była postrzegana z jednej strony jako narodowa forma bez żadnego rzeczywistego znaczenia, z drugiej zaś — jako lokalny organ centralnego ośrodka władzy. W rzeczywistości (...) była wykonawczym organem federacji i z tego właśnie powodu system federacyjny miał jedynie formalne znaczenie”¹⁶. W praktyce ówczesny system władzy i szerzej — ustrój jugosłowiański — był nawet nie tyle kontynuacją, co zasadniczym wzmocnieniem centralistycznych zasad ustrojowych monarchii Karadjordjewićów, z tym, że w bolszewickim wydaniu. O szybkiej, szybszej niż gdzie indziej komunizacji świadczyło także uchwalenie pierwszego planu pięcioletniego, w kwietniu 1947 r., na lata 1947–1951. W ten sposób Jugosławia pomijała krótsze plany odcinkowe, z reguły przyjmowane przez inne kraje regionu i od razu wkraczała w stadium planowania wieloletniego¹⁷. Kierowała nim partyjno–państwowa biurokracja, posiadająca także pieczę, co było niezmiernie istotne, nad związkowymi funduszami inwestycyjnymi. W sensie materialnym stanowiły one główną podstawę jej siły i znaczenia.

Charakterystyczną cechą ówczesnej sytuacji w Jugosławii było to, że przyspieszonej bolszewizacji i sowyetyzacji ustrojowej kraju towarzyszyła wyraźna skłonność kierownictwa KPJ do samodzielnego podejmowania decyzji w konkretnych sprawach politycznych, uwidoczniła jeszcze w czasie wojny i praktykowana konsekwentnie, niezależnie od takiego, czy innego stanowiska Moskwy. Tito i jego przyjaciele mieli wyraźną nadzieję uzyskania szerokiej autonomii wewnątrz świata komunistycznego, do którego tak szybko i ochoczo wpychali swoje państwo. W odróżnieniu od komunistów innych krajów regionu szybko wprowadzali

¹¹ Szczegóły: M. J. Zacharias, *System stalinowski w Jugosławii w latach 1944–1949*, [w:] „Kwartalnik Historyczny”, nr 3, 1992, s. 74; N. Kisić Kolanović, Andrija Hebrang, *Iluzije i otreznjenja*, Zagreb 1996, s. 143–144 i przyp. 26, 27, 28, 29, 30, 31 s. 143–144.

¹² Szczegóły: M. J. Zacharias, *System stalinowski*, s. 84–85.

¹³ Proklamowanie republik w innych krajach tego regionu, które do tej pory były monarchiami, nastąpiło: w Albanii — 11 I 1946, na Węgrzech — 1 II 1946, w Bułgarii — 15 IX 1946, w Rumunii — 30 XII 1947.

¹⁴ Treść konstytucji Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, [w:] *Nowe konstytucje państw europejskich* (red. i wstęp L. Gelberg), Warszawa 1949, s. 168 n.

¹⁵ Treść konstytucji sowieckiej z 5 XII 1936: Konstytucja (Ustawa Zasadnicza) Związku Socjalistycznych Republik Rad, Lwów 1939, s. 7–31. W celu porównania z jugosłowiańską zob. w szczególności s. 13, 19, 22.

¹⁶ Š. Djodan, *Različite interpretacije pojma privredne i društvene reforme*, [w:] „Mogućnosti”, vol. 15, nr 11, 1968, ss. 1346.

¹⁷ B. Ryś, *Rozwój polsko–jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986, s. 61.

sowieckie wzory, ale i bardziej byli skłonni do samodzielnego działania politycznego¹⁸. Stało się to niemożliwe po decyzjach zapadłych w Szklarskiej Porębie i utworzeniu Kominformu we wrześniu 1947 r. Fakty te były równoznaczne z zapoczątkowaniem procesu przekształcania sowieckiej strefy wpływów w Europie Środkowo–Wschodniej w zwarty blok polityczno–ustrojowy, kierowany przez Moskwę¹⁹. W tych okolicznościach nie było już miejsca na łączenie bezkrytycznej ortodoksji stalinowskiej w sprawach ustrojowych z autonomią w zakresie konkretnych działań politycznych. Znana rezolucja Kominformu z 28 VI 1948 podjęta zgodnie z życzeniem Stalina, była równoznaczna z chęcią „wysadzenia z siodła” niesforne go kierownictwa KPJ i doprowadzenia do objęcia władzy tej partii i w Jugosławii przez tzw. zdrowe elementy²⁰.

Jak wiadomo, Ticie udało się opanować sytuację w partii i państwie, zaś „zdrowe elementy” znalazły się w obozach koncentracyjnych na adriatyckich wyspach. Niemniej nowa sytuacja nie spowodowała początkowo żadnych zmian ustrojowych. Wprost przeciwnie, jeszcze w drugiej połowie 1948 r. przywódcy KPJ podkreślali, że „swoją niezachwianą wiernością nauce Marksa–Engelsa–Lenina–Stalina (partia — MJZ) dowiedzie, że nie porzuciła tej nauki” i że „na drodze budowy socjalizmu i walki z imperializmem (...) zawsze musimy mieć na uwadze olbrzymie doświadczenia Związku Sowieckiego odzwierciedlone w pracach Stalina”²¹. W rezultacie stalinizacja kraju nasilała się. Jej przejawem stało się podjęcie, w czasie obrad II Plenum KC KPJ (28–30 I 1949) decyzji o skolektywizowaniu rolnictwa²². Świadczyły o niej również takie zjawiska jak olbrzymi rozrost aparatu biurokratycznego²³ i wzmożenie aktów terroru w kraju. Dotknęły one i Hebranga, głównego przeciwnika centralizmu, aresztowanego jeszcze w maju 1948 r., oskarżonego o współpracę z ustaszami w czasie wojny, podejrzewanego o wspieranie polityki Kominformu wobec Jugosławii i prawdopodobnie zamordowanego w więzieniu w czerwcu 1949 r.²⁴.

Stopniowe zmiany ustrojowe, początkowo nie zmieniające istoty rzeczy, zaczęto wprowadzać dopiero od 1950 r., a więc od momentu, gdy stało się oczywiste, m.in. w związku

¹⁸ M. J. Zacharias, *System stalinowski*, s. 77–79; tenże, *Powstanie i modyfikacja systemu komunistycznego w Jugosławii w latach 1941–1950*, [w:] „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, MCXXII, Prace historyczne, z. 107, 1993, s. 199–202. Należy także podkreślić, że jugosłowiańscy komuniści nie ukrywali swego krytycznego stanowiska wobec zbyt ostrożnej, jak uważali, taktyki Stalina na arenie międzynarodowej. I tak Tito zwierzył się grupie komunistów węgierskich w Budapeszcie w grudniu 1947 r., że „Towarzysz Stalin stał się zbyt ostrożny po zakończeniu wojny. Powinien pozwolić, by towarzysze francuscy i włoscy przejęli władzę w taki sam sposób jak my”. Nie lubi też tego, „co my robimy” w Jugosławii, Ch. Gati, *Hungary and the Soviet Block*, Durham 1986, s. 17–18.

¹⁹ M. J. Zacharias, *Powołanie Kominformu w 1947 r. Przyczyny, skutki*, [w:] „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo–Wschodniej”, XXXI, 1996, s. 95–115, w szczególności s. 113.

²⁰ Treść rezolucji: *The Soviet Yugoslav Dispute: Text of the Published Correspondence*, London–New York 1948, s. 61–70; „Nowe Drogi”, nr 10/1948, s. 14–20; „O trwały pokój i demokrację ludową”, nr 13/1948.

²¹ J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista*, t. II, *KPJ u borbi za pobjedu i odbrane revolucije (1941–1952)*, Beograd 1984, s. 418–424; *Yugoslavia*, dok. 128, s. 213–214; „Borba”, 21 XII 1948.

²² D. Bilandžić, *Historija Socijalističke Federativne Republike Jugoslavije. Glavni procesi 1918–1985*, Zagreb 1985, s. 161. Zdaniem Džilasa decyzja o kolektywizacji była elementem rozgrywki ze Stalinem, Džilas stwierdza, że „bezpośrednio po wybuchu konfliktu z Moskwą byliśmy siłą bardziej gnębicielską niż w okresie naszej walki o władzę (...) nasza katastrofalna decyzja o kolektywizacji została podjęta po wybuchu konfliktu z Moskwą. A dlaczego ją podjęliśmy? Zdwoiiliśmy nasze ideologiczne usztywnienie i zwiększyliśmy terror w obawie, że w przeciwnym razie dostarczymy amunicji Stalinowi i Żdanowowi, okazując „słabość ideologiczną”. Chcieliśmy dowieść za wszelką cenę, że byliśmy pryncypialnymi komunistami, niegorszymi od towarzyszy sowieckich”, *Stalin i stalinizm. Rozmowy George’a Urbana*, Londyn 1987, rozmowa z M. Džilasem, s. 168.

²³ Zdaniem Bilandžića, „konkretna sytuacja historyczna”, powstała po rezolucji Kominformu z 28 V 1948, „w istocie stwarzała idealne warunki do stosowania represji i centralistyczno–biurokratycznych metod zarządzania. Walka o przetrwanie spowodowała wprowadzenie kontroli prawie wszystkich obywateli, natomiast blokada ekonomiczna (głównie ze strony państw bloku sowieckiego — M. J. Z.) oraz industrializacja znacznie powiększyły siłę aparatu, który wszędzie wzrastał. Tylko w samych władzach federacji i jej instytucjach zatrudniano 140 tys. urzędników”, D. Bilandžić, *Historija*, s. 161.

²⁴ N. Kisić Kolanović, *Hebrang*, s. 197 n.

z kolejną, jeszcze ostrzejszą w tonie i treści rezolucją Kominformu z listopada 1949 r., zatytułowaną „Jugosławia w rękach morderców i szpiegów”²⁵, że na żadne porozumienie z Moskwą nie można liczyć. Zmiany były wynikiem przemyśleń i dyskusji dostojników partyjnych najwyższego szczebla. Zastanawiając się nad przyczynami sowieckiej polityki wobec Jugosławii, wystąpili oni z tezą, iż w ostatecznym rozrachunku były one wynikiem faktu, że zwyciężając w zacofanym kraju jakim była Rosja, rewolucja stworzyła naturalne przesłanki do pojawienia się uprzywilejowanej kasty biurokracji, stojącej ponad społeczeństwem i posługującej się agresją i terrorem w swojej polityce.

W rezultacie Jugosłowianie potępili zbrodniczy system stalinowski, ale na razie ich własny był identyczny z potępianym. Należało więc uczynić coś, co nie naruszając monopolu władzy przywódców KPJ świadczyłoby o odcięciu się od modelu sowieckiego i legitymizowało system polityczno–ustrojowy Jugosławii w oczach własnej i międzynarodowej opinii publicznej, komunistów nie wyłączając. Temu właśnie celowi miała służyć nowa, własna linia propagandowo–ideologiczna, oparta na trzech zasadniczych przesłankach: 1) system stalinowski jest całkowitym odejściem od zasad marksizmu–leninizmu; 2) państwowa własność środków produkcji nie jest własnością społeczną; nacjonalizacja nie równa się uspołecznieniu; 3) wszechwładza biurokracji partyjno–państwowej jest przyczyną wszelkiego zła. W związku z tym siła i znaczenie biurokracji jugosłowiańskiej, szczególnie na szczeblu związkowym, musi ulec jeśli nie likwidacji to zasadniczemu ograniczeniu²⁶.

Takie założenia spowodowały wysunięcie postulatu wprowadzenia tzw. systemu samorządowego. 27 VI 1950 Skupsztyna przyjęła „Ustawę o zarządzaniu przedsiębiorstwami państwowymi i wyższymi zrzeszeniami gospodarczymi przez kolektywy pracownicze”²⁷. W rezultacie zaczęto tworzyć tzw. rady robotnicze i komitety zarządzające w fabrykach, mające być głównymi organami robotniczych samorządów. Jugosłowiańscy ideolodzy podkreślali, że samorzady są wyrazem rzeczywistego zerwania ze stalinizmem i świadectwem realizacji marksistowskiej tezy o „zanikaniu” państwa. Miało ono polegać na przekazaniu kierownictwa przedsiębiorstwami kolektywom robotniczym, decentralizacji administracji państwowej, głównie w gospodarce, życia politycznego, kultury i innych sfer działalności społecznej, a także prowadzić nie tylko do „zanikania” centralizmu, ale i państwa pojętego jako aparat przymusu. Niemniej jest rzeczą charakterystyczną, że — zgodnie z tezami Tity i Kardelja — państwo miało „zanikać” w warunkach istnienia „dyktatury proletariatu” równoznacznej z monopolem politycznym partii, która w 1952 r. zmieniła swą nazwę na ZKJ²⁸. Ta miała niejako nadzorować „zanikanie” państwa i zejść ze sceny dopiero po likwidacji „ostatniego przeciwnika klasowego”²⁹. W myśl postanowień VI Kongresu ZKJ z listopada 1952 r. partia

²⁵ Autorzy rezolucji głosili, że Jugosławia stoczyła się rzekomo do rzędu państw faszystowskich w służbie mocarstw imperialistycznych. Stwierdzali, że „przejście kliki Tity na faszyzm nie jest przypadkowe, zostało ono wykonane na rozkaz ich panów, imperialistów anglo–amerykańskich, którym ta klika, jak się okazało, służy już od dawna w roli najemników (...). Gwałtowność, z jaką w Jugosławii zwalczą się niezachwianych komunistów można porównać jedynie z bestialstwem hitlerowskich faszystów lub oprawców Isaldarisa w Grecji i Franco w Hiszpanii (...). W następstwie faszystowskiego terroru ze strony bandy Tity przeciw zdrowym siłom KPJ, kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii znalazło się w rękach morderców i szpiegów”. Ostatecznie przywódcy Jugosławii zostali określani jako nieprzyjaciele „klasy robotniczej”, chłopstwa i narodów Jugosławii, „zdrowe siły” zaś ponownie zostały wezwane „do boju”. *Bela Knjiga o agresivnim postupcima Vlada SSSR, Poljske, Čehoslovačke, Madjarske, Rumunije, Bugarske i Albanije prema Jugoslavije*, Beograd 1951, s. 156–159.

²⁶ Por. M. J. Zacharias, *Konflikt radziecko–jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948–1954*, [w:] „Dzieje Najnowsze”, nr 4, 1990, s. 47–49.

²⁷ Przedstawiona w niej dzień wcześniej, tj. 26 czerwca przez Titę, zob. J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista*, t. II, s. 515–530. Tekst ustawy z 27 VI 1950: B. Petranovic, Č. Štrbac, *Istorija socijalističke Jugoslavije, Dokumenti 1*, t. 2, Beograd 1977, dok. 180, s. 325–331.

²⁸ Miało to miejsce w czasie obrad VI Kongresu tej partii w Zagrzebiu w dniach 2–7 XI 1952. ZKJ — Związek Komunistów Jugosławii.

powinna zrezygnować ze sprawowania funkcji administracyjnych i skoncentrować się na sprawach ściśle politycznych, stając się głównym czynnikiem inspiracji, perswazji i wychowywania społeczeństwa, instytucją, określającą ideologię i główne kierunki rozwoju³⁰.

Należy zaznaczyć, że w konkretnej sytuacji lat pięćdziesiątych rzeczywiste znaczenie miało ograniczenie terroru, pojawienie się możliwości stosunkowo swobodnej wypowiedzi, zapoczątkowanie wprowadzania — na ograniczoną skalę — mechanizmów rynkowych w gospodarce oraz odejście od kolektywizacji rolnictwa, proklamowane w 1953 r.³¹ Natomiast tezy o przekazaniu zarządu przedsiębiorstwami robotnikom, decentralizacji i „zanikaniu” państwa oraz ograniczeniu roli ZKJ były jedynie ideologiczno—propagandowymi ozdobnikami. Najmniej zaś przywódcy ZKJ myśleli o rzeczywistej demokracji, o czym mogą świadczyć losy Milovana Džilasa. Podważając oficjalne założenia wystąpił on z tezą, że nowo wprowadzone zmiany bynajmniej nie są oznaką rzeczywistego zerwania ze stalinizmem. W szeregu artykułów opublikowanych na łamach partyjnej „Borby” i pisma „Nova Misao” na przełomie 1953/1954 r. Džilas pisał, że głównymi przeciwnikami przemian w Jugosławii są przedstawiciele rodzimej „biurokracji”, tj. partyjno—państwowego aparatu władzy. Sama w sobie taka ocena nie wywoływała specjalnego oburzenia dostojników ZKJ, bowiem od początku lat pięćdziesiątych do dobrego tonu należało występowanie z oświadczeniami, że biurokracja, głównie szczebla związkowego, jest szkodliwa z istoty rzeczy, bowiem dba jedynie o własne, kastowe interesy. Było to podejście specyficznie jugosłowiańskie, potępiane przez władze innych krajów rządzonych przez komunistów. Głównym powodem oburzenia przywódców ZKJ było jedynie to, że Džilas domagał się rzeczywistej demokracji, zgodnie z tezą o konieczności ukrócenia „reakcyjnych fanatyków, posiadających monopol władzy politycznej” i wątpliwościami, „czy interesy jakiejś partii lub grupy przywódczej zawsze są identyczne z interesami ludu i społeczeństwa”. Obecne czasy — pisał Džilas — wymagają „osłabienia monopolu partii politycznych w zakresie życia społecznego, przede wszystkim w naszym kraju, w warunkach socjalizmu”³².

Odrzucając i potępiając sugestię zrezygnowania z monopolu władzy, przywódcy ZKJ wykazywali, że jedyną metodą ograniczenia negatywnej roli biurokracji może być decentralizacja i realizacja założeń systemu samorządowego, zgodnie z teorią „zanikania” państwa. Założenia te oczywiście nie były realizowane, bo w ogóle nie nadawały się do realizacji, o czym władze jugosłowiańskie dobrze wiedziały. Nie bez znaczenia było i to, że wszelkie koncepcje decentralizacyjne i samorządowe w ogóle od początku miały przeciwników wśród niektórych członków i przywódców ZKJ, w pewnych momentach — Tity nie wyłączając³³. Ich wpływy umocniły się po wystąpieniach Džilasa. Dodajmy, że działał on samotnie, nie

²⁹ L. Sekelj, *Yugoslavia: The Process of Dissintegration*, Boulder Co. 1993, s. 19–20.

³⁰ O teoretycznych założeniach „nowego” stylu pracy partyjnej: E. Kardelj, *Reminiscences. The Struggle for Recognition and Independence: The New Yugoslavia, 1944–1957*, London 1982, s. 123–124. Por. także M. J. Zacharias, *Konflikt radziecko—jugosłowiański*, s. 56–58.

³¹ Cz. Bobrowski, *Socjalistyczna Jugosławia*, Warszawa 1957, s. 162–163.

³² M. J. Zacharias, *Konflikt radziecko—jugosłowiański*, s. 63–64.

³³ Znamienne pod tym względem było jego oświadczenie w Skupstynie 29 I 1954, że nie należy kierować się w „nieznane” i rozwijać „jakieś doktrynerskie i niezyciowe konstrukcje”. Tito sugerował, że deformacje w gospodarce, powstałe w rezultacie rozwoju rynku i „ekspansji drobnej inicjatywy prywatnej” w przyszłości mogą sprzyjać przeciwnikom kursu walki z biurokacją i dostarczać im argumenty, że nowe stosunki powodują powstanie zjawisk sprzecznych z zasadami systemu socjalistycznego, B. Petranović, Č. Štrbac, *Istorija, T. I.*, Beograd 1977, s. 157. W marcu 1956 r. Tito podkreślał, że proces „obumierania” państwa nie może oznaczać zmniejszenia politycznej roli państwa, J. Broz Tito, *Govori i članci*, t. XI, Zagreb 1959, s. 18–27. Jeszcze w kwietniu 1958 r. polityk ten nie miał zamiaru podejmować jakichkolwiek istotniejszych zmian, ostro krytykując „rewizjonistyczne i anarchistyczne bredzenie” „renegata” Džilasa, mogące „powstać jedynie w głowie zepsutego lub szalonego człowieka, a nie tego, który rozoznaje się w naszej rzeczywistości”, J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista*, Beograd 1984, s. 62–63.

tworząc jakiejś grupy frakcyjnej w partii. W rezultacie władze ZKJ pozbawiły go wszystkich stanowisk partyjnych i państwowych w 1954 r. nie tyle z obawy przed jego oddziaływaniem politycznym co ideologicznym³⁴.

Należy zaznaczyć, że w latach pięćdziesiątych Jugosławia znajdowała się w toku forsownej industrializacji i urbanizacji, zapoczątkowanej bezpośrednio po wojnie. Osiągała bardzo wysokie wskaźniki wzrostu produkcji przemysłowej, rolnej oraz dochodu narodowego³⁵. Niewątpliwie ułatwiało to politykę władz jugosłowiańskich, unikających rzeczywistego odejścia od stalinowskiego systemu sprawowania władzy. Sprzyjała im także wyraźna tendencja, ujawniona w połowie dekady, zmiany dotychczasowych priorytetów ekonomicznych, tj. stopniowe zmniejszenie ogólnych rozmiarów inwestycji, harmonizowanie rozwoju przemysłu ciężkiego i przetwórczego oraz podnoszenie indywidualnego i społecznego poziomu spożycia³⁶.

Charakterystyczną cechą ówczesnej polityki władz partyjnych, zgodną z rzeczywistymi, centralistycznymi tendencjami ustrojowymi, było popieranie unitaryzmu narodowościowego. W założeniu miało to sprzyjać ukształtowaniu jednolitego „jugosłowiańskiego” narodu. Krokiem w tym kierunku, podjętym w rezultacie wyraźniej inspiracji politycznej, było podpisanie swoistego, lingwistycznego porozumienia w Nowym Sadzie w 1954 r. Głosiło ono, że serbski i chorwacki są dwoma „wariantami” tego samego „jednego” i „jednolitego” języka serbsko-chorwackiego (lub chorwacko-serbskiego)³⁷.

Wyraźne tendencje unitarystyczne, podkreśliły że najsilniejsze w całej powojennej historii Jugosławii, pojawiły się bezpośrednio przed i w czasie trwania VII Kongresu ZKJ w kwietniu 1958 r. W programie tej partii z 1958 r. znalazło się stwierdzenie o zobowiązaniu komunistów do pracy nad rozwojem „socjalistycznej świadomości jugosłowiańskiej”³⁸.

Unitarystyczne koncepcje narodowościowe niewątpliwie współgrały z ogólną stagnacją tzw. samorządów. Niemniej przywódcy Jugosławii nadal traktowali je jako świadectwo rzekomego przezwyciężenia stalinizmu i jako takie prezentowali na arenie międzynarodowej. Przecistawiali je praktyce ustrojowej Związku Sowieckiego i jego satelitów, co uwidoczniło się także po poprawie stosunków politycznych z Moskwą w latach 1955–1956, głównie w czasie kryzysu węgierskiego i obrad VII Kongresu ZKJ. Wyraźnie dawali do zrozumienia, że model sowiecki, nawet po śmierci Stalina, jest pogwałceniem zasad marksizmu-leninizmu i że jedynie jugosłowiański odpowiada założeniom „klasyków”.

Takie przeciwstawienie świadczyło, że konflikt z Moskwą, rozpoczęty w 1948 r. z powodów politycznych, tj. odmiennej koncepcji stosunków między partiami i państwami, stał się konfliktem ideologicznym. Od momentu powstania samorządów i w miarę jak samodzielność Jugosławii nabierała cech trwałości, różnice i dyskusje ideologiczne między obu stronami przestawały być jedynie parawanem osłaniającym ich cele polityczne. Stawały się czynnikami rzeczywistej konfrontacji ideologicznej w ramach międzynarodowego ruchu komunistycznego. Ściśle związane z polityką zagraniczną Belgradu i Moskwy, oscylowały wokół

³⁴ O wykluczeniu Džilas: B. Petranović, Č. Štrbac, *Istorija*, t. II, *Dokumenti I*, dok. 199, s. 379–380; S. Clissold, *Djilas*, s. 257 n.

³⁵ Szczegóły: D. Dašić, *Društveno — ekonomski sistem Jugoslavije*, Beograd 1984, s. 111.

³⁶ B. Petranović, Č. Štrbac, *Istorija*, t. I, s. 160.

³⁷ Ch. Spalatin, *Language and Politics in Yugoslavia*, [w:] „Journal of Croatian Studies”, vol. 11–12, 1970–1971, s. 85; L. Jonke, *Hrvatski književni jezik 19. i 20. stoljeća*, Zagreb 1971, s. 210–221; S. Babić, *Htjenja i ostvarenja Novosadskega dogovora*, [w:] „Jezik”, vol. 15, nr 1, 1967–1968, s. 3–13.

³⁸ *Program Saveza komunista Jugoslavije*, Beograd 1958, s. 181. W czasie zaś samego Kongresu stwierdzono, że „socjalistyczna jugosłowiańska świadomość” jest fundamentem jedności Jugosławii. Zob. *Sedmi Kongres Saveza komunista Jugoslavije. Stenografske beleške*, Beograd 1958, s. 1058. O dyskusji w sprawie „jugosłowianizmu” w czasie obrad VII Kongresu: P. Shoup, *Communism and the Yugoslav National Question*, New York 1968, s. 190–211.

kwestii, kto i na jakiej podstawie będzie miał prawo ustalać ideologiczne i ustrojowe zasady systemu „socjalistycznego” i stosunków między państwami rządzonymi przez komunistów.

Wydaje się, że wyraźne ambicje jugosłowiańskie w tym względzie, rozbijające ideologiczny monopol Kremla, były głównym powodem irytacji, a nawet wściekłości sowieckich przywódców na Jugosłowian³⁹.

Należy jednak zaznaczyć, że na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych stopniowo powstawały przesłanki pewnego wzrostu znaczenia koncepcji samorządowych także w polityce wewnętrznej. Było to związane m.in. z pojawieniem się trudności gospodarczych, wyrażających się w spadku wskaźników wzrostu gospodarczego i w początkach stagnacji ekonomicznej⁴⁰. Próbowano temu zaradzić poprzez rozbudowę przemysłu turystycznego a także otwarcie granic i umożliwienie tysiącom obywateli jugosłowiańskich pracy na Zachodzie, głównie w RFN⁴¹. Doraźnie poprawiało to sytuację, oddalało groźbę powstania poważnych konfliktów społecznych i politycznych, ale nie likwidowało przyczyn trudności. Tym bardziej, że coraz częściej zaczynały im towarzyszyć wyraźne objawy niezadowolenia narodów i narodowości Jugosławii. Początkowo ujawniały się one wśród mniejszości narodowych, głównie Albańczyków w Kosowie, uskarżających się na eliminowanie ich języków ze środków masowego przekazu oraz utrudnianie rozwoju ich kultury i gospodarki⁴². Jeszcze groźniejsze było ujawnianie się nastrojów niezadowolenia wśród Chorwatów, oficjalnie zaliczanych do głównych narodów w państwie, obok Serbów, Słoweńców, Macedończyków, Muzułmanów i Czarnogórców. Szczególnie wśród studentów, inteligencji, intelektualistów a nawet części chorwackiego aparatu partyjnego zaczynały się pojawiać poglądy o politycznym, gospodarczym i kulturalnym upośledzeniu Chorwacji w ramach państwa federacyjnego⁴³.

Wspomniane trudności były tym groźniejsze, że miały miejsce w okresie narastających walk frakcyjnych w partii. Walki te były wyrazem głównie rywalizacji dwóch grup politycznych. Na czele jednej z nich stał Aleksandar Ranković, polityk narodowości serbskiej, od 1963 r. wiceprezydent Jugosławii. Posiadał on olbrzymią władzę, wyrażającą się w kontroli nad służbami bezpieczeństwa i polityką kadrową w partii oraz we wpływach w środowisku kombatanckim, tj. wśród „partyzantów” z okresu II wojny światowej. Rzesze Serbów uważały go za głównego obrońcę interesów serbskich w federacji, zaś ich przeciwnicy, widoczni głównie wśród Chorwatów, widzieli w nim wręcz przedstawiciela tendencji wielkoserbskiej, zmierzającego do narzucenia dominacji Serbów w państwie. Uważali, że mogłoby się to dokonać w rezultacie realizacji polityki unitaryzmu narodowościowego i powrotu do ścisłego

³⁹ O tej konfrontacji: M. J. Zacharias, *System stalinowski*, s. 93–94 i przyp. 123, s. 94; tenże, *Kwestia tzw. systemu samorządowego w jugosłowiańskim modelu ustrojowym w latach 1954–1964*, maszynopis, s. 13 n., artykuł złożony do druku w redakcji „Dziejów Najnowszych”.

⁴⁰ Szczegóły: R. Albrecht, *Raspodela dohotka privrednih organizacija*, Beograd 1963, s. 108; D. Bilandžić, *Historija*, s. 253.

⁴¹ Por. A. Cuvalo, *The Croatian National Movement 1966–1972*, Boulder 1990, s. 97 n. Z liczb przytoczonych przez autora tej pracy wynika, że głównymi gasterbeiterami jugosłowiańskimi byli Chorwaci.

⁴² D. Bilandžić, *Historija*, s. 263–265.

⁴³ A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 46 n.

centralizmu ustrojowego, charakterystycznego dla stosunków sprzed 1950 r. Wyrażali przekonanie, że Ranković jest zdecydowanym zwolennikiem tych tendencji⁴⁴.

Na przeciwnym biegunie stała grupa reformatorów partyjnych, głoszących, że jedynie konsekwentne urzeczywistnienie postulatów systemu samorządowego mogłoby wyeliminować powstałe trudności i zapewnić państwu spójność wewnętrzną. Czołowym przedstawicielem tej grupy był Słoweńiec Edvard Kardelj, główny ideolog partyjny, jeden z najbliższych współpracowników Tity. Wspierając się także wspomnianą teorią „zanikania” państwa zwolennicy reform głosili, że po likwidacji wielkiej własności kapitalistycznej struktura społeczna Jugosławii wyraża się w istnieniu jedynie warstw pracujących. Powinny one uzyskać rzeczywisty udział we władzy. Struktura władzy powinna odzwierciedlać istniejącą strukturę społeczno-zawodową. W związku z tym należy dążyć do przeciwdziałania tendencji monopolizowania rządów w państwie przez sprofesjonalizowany aparat zarządzający. Zgodnie z koncepcjami, ujawnionymi już w czasie oficjalnego wprowadzenia „samorządów” w 1950 r. był on obwiniany za wszystkie trudności występujące w Jugosławii. W tych warunkach ideologiczna teoria „zanikania” państwa, zakładająca potrzebę usunięcia zjawiska „alienacji” występującej w procesie pracy w warunkach socjalizmu sprowadzała się do założenia, że „zanikanie” państwa byłoby równoznaczne z likwidacją jego roli jako przedsiębiorcy, pracodawcy i właściciela środków produkcji. Państwo istniałoby oczywiście nadal jako najwyższa forma polityczno-klasowej organizacji z dominującą rolą wspomnianych warstw pracowniczych. Nie byłoby jedynie obciążone organizowaniem i wykonywaniem wszelkiego rodzaju produkcji i usług, bowiem to również należałoby do pracowników, działających w ramach stowarzyszeń wolnych wytwórców⁴⁵.

Nie ulega kwestii, że o dalszym rozwoju wydarzeń zadecydowało stanowisko najwyższego autorytetu w państwie, a więc prezydenta Tity. Początkowo unikał on wyraźnego poparcia jakiegokolwiek frakcji. Wydaje się, że dbał głównie o zachowanie jedności partii. Następnie jednak, po krótkotrwałym flircie z grupą Rankovicia, zdecydowanie poparł jego oponentów. Stał się przeciwnikiem unitaryzmu narodowościowego⁴⁶. W praktyce wyraził poparcie dla

⁴⁴ Por. *Istorija Saveza komunista Jugoslavije* (pod red. P. Morača i S. Stojanovicia), Beograd 1975, s. 422; D. Rusinow, *The Yugoslav Experiment 1948–1974*, London 1977, s. 157. Wydaje się, że obawy te nie były nieuzasadnione. Jugosłowiańskie organy bezpieczeństwa (tj. tzw. UDBA — Uprava državne bezbednosti, od 1966 r. — Služba državne sigurnosti — SDS), składały się jedynie w 5% z Chorwatów, stanowiących ok. 25% ogólnej liczby mieszkańców kraju, P. Lendvai, *Eagles in Cobwebs*, New York 1969, s. 158. Służby te otaczały „czułą” opieką wszystkich obywateli Jugosławii, ale największe znaczenie przywiązywały do nadzorowania tych, którzy byli szczególnie podejrzewani o tendencje wyrotowe, tj. Albańczyków i Chorwatów. Spośród tych ostatnich aż 1.300.000 było zarejestrowanych w odpowiednich kartotekach policyjnych Rankovicia, „Vjesnik u Srijedu”, 8 VII 1970; „Vjesnik”, 4 IX 1988; A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 43. Dodajmy, że nawet kilka lat po upadku Rankovicia, w 1971 r. służby bezpieczeństwa były kontrolowane głównie przez osoby narodowości serbskiej. Służby te zatrudniały 61% Serbów, 16% Chorwatów, 9% Słoweńców, 9% Czarnogórców, 1% „Jugosłowian” i 4% „innych”, „Nedeljne informativne novine”, 3 V 1970, cyt. za D. A. Dyker, *Yugoslavia: Unity out of Diversity?*, [w:] *Political Culture and Political Change in Communist States* (eds. A. Brown i J. Gray), London 1977, s. 88 i 122. Według wiadomości podanej w jednym z chorwackich czasopism w 1971 r. osoby pochodzenia serbskiego miały przeważać nawet w szeregach zagrzebskiej milicji — 56,5% Serbów w stosunku do 40,8% Chorwatów, „Hrvatski Tjednik”, 1 X 1971.

⁴⁵ Por. T. Kowalak, *Demokracja przemysłowa. Udział pracowników we własności a przedsiębiorstwach państwowości*, Warszawa 1985, s. 195; J. Tomaszewski, *Europa Środkowo-Wschodnia 1944–1968. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, Warszawa 1992, s. 178–180. W ostrej kampanii ideologicznej skierowanej przeciwko biurokratom, Kardelj 20 IX 1962 wskazywał na tendencje aparatu partyjno-państwowego do postawienia się ponad społeczeństwem i do rządzenia w miejsce „klasy robotniczej”. Stwierdzał, że „w naturze biurokratycznego technokratyzmu leży to, że jeśli zdobędzie władzę, to traktuje człowieka pracy bardziej jako środek urzeczywistniania określonych materialnych programów niż jako samodzielnego twórcę w warunkach społecznie zorganizowanej pracy. A zapominając w ten sposób o człowieku, żywiołowo przyjmuje on nawyki «właściciela kapitału» i staje się źródłem określonych, niesocjalistycznych tendencji w życiu społecznym”, E. Kardelj, *Prednaert Ustava FSRJ*, Beograd 1962, s. 81.

⁴⁶ I jako taki zaprezentował się w czasie VIII Kongresu ZKJ w grudniu 1964 r. Por.: *Osmi Kongres Saveza komunista Jugoslavije*, Beograd 1964, s. 35–36.

stanowiska Kardelja głoszącego, że podobnie jak w innych państwach europejskich w Jugosławii został zakończony proces powstawania narodów, którym nikt nie ma prawa narzucać polityki sprzecznej z ich interesami⁴⁷. Prezydent zaczął też występować jako zdecydowany przeciwnik etatyzmu i rządzącej biurokracji, co jak na przedstawiciela tychże było zjawiskiem niemalże unikalnym, niezmiernie rzadko występującym w innych krajach „demokracji ludowej”. W Jugosławii zaś stało się regułą, oficjalnym elementem ideologii i propagandy, zgodnie z tezą, że biurokracja i etatyzm są głównymi czynnikami, powodującymi zwaśnienie narodów, podejmowanie nieracjonalnych decyzji ekonomicznych i wprowadzającymi ogólny rozstrój gospodarczy państwa w rezultacie podporządkowania procesów gospodarczych polityce. Przykładowo można wspomnieć o gwałtownej krytyce, jaką Tito skierował pod adresem biurokratów i etatyzmu, oświadczając w maju 1962 r., że postępują oni zgodnie z dewizą: „Bierz pieniądze i bez względu na rentowność inwestuj w swoją okolicę. Wybudowanej fabryki nikt ci nie zabierze, a jeśli nawet będzie ona nierentowna, to federacja przyzna ci nowe pieniądze, bo zgodnie z logiką etatystycznego systemu gospodarczego nikt nie zbankrutuje”⁴⁸.

Podobne myśli znalazły się w wystąpieniach Tity w czasie VIII Kongresu ZKJ odbytego w grudniu 1964 r.⁴⁹. Został on zdominowany przez reformatorów popartych przez Titę. Mówiąc o przyczynach jego poparcia można by się zastanawiać w jakiej mierze wynikały one z rzeczywistych, reformatorskich przekonań prezydenta, w jakiej zaś z zagrożenia stwarzanego przez Rankovicia. Posądzano go przecież o to, że swoich ambicji nie ogranicza do chęci objęcia następstwa po starzejącym się Ticie, zmierzając po prostu do „wysadzenia go z siodła”⁵⁰. Obawy takie niewątpliwie musiały oddziaływać na poczynania i poglądy Tity. Niemniej nie uległy one zmianie i po upadku Rankovicia. Może to prowadzić do wniosku, że prezydent rzeczywiście był reformatorem, ale może też wspomagać tezę, że był nim pozornie i że roznieciwszy nastroje reformatorskie ze względów taktycznych, czyniąc z nich narzędzie walki z potężnym konkurentem, musiał do czasu płynąć na ich fali. Być może również, że niezupełnie zdawał sobie sprawę, jakie konsekwencje przyniosą reformy państwu, Związkowi Komunistów i jemu osobiście.

Reformy były realizowane w warunkach oddziaływania nie tylko wspomnianych założeń teoretyczno-ideologicznych i ostrej walki politycznej ale i różnorodnych, wzrastających powiązań Jugosławii ze światem zewnętrznym oraz coraz wyraźniejszych, głębokich przemian strukturalnych. W związku z tymi ostatnimi w Jugosławii stopniowo zaczynała przeważać ludność miejska, o wiele bardziej podatna od dawnej wiejskiej na wszelkie zmiany i wyraźniej artykułująca zarówno potrzebę podniesienia materialnego i cywilizacyjnego poziomu swego życia jak i poszerzenia zakresu swoich swobód osobistych. Wspomnijmy, że w 1971 r. jedynie w Kosowie nieco ponad połowa ludności (51,5%) była zatrudniona w rolnictwie⁵¹.

Należy podkreślić, że reformy nie były zjawiskiem jednorodnym. Składały się z różnych posunięć, podjętych między 1964 a 1971 r. Zostały zapoczątkowane przez centralne władze partyjno-państwowe. Realizowane w toku wspomnianej, bezwzględnej walki politycznej, często były hamowane przez przeciwników, a następnie podejmowane z inicjatywy różnych

⁴⁷ Por. E. Kardelj, *Referat o ustavnim promenu na sednici Predsedništva SKJ, 2 III 1971*, [w:] *Ustavne promene*, Beograd 1971, s. 7.

⁴⁸ D. Bilandžić, *Historija*, s. 295.

⁴⁹ J. Broz Tito, *O partiji i ulozi komunista*, t. 3, Beograd 1984, w szczególności s. 84, 85, 89; *Osmi Kongres Saveza komunista Jugoslavije*, s. 195–210.

⁵⁰ W momencie swego upadku Rankovic był oskarżony o zainstalowanie aparatów podsłuchowych w różnych instytucjach i u wielu czolowych postaci jugosłowiańskiego życia politycznego, Tity nie wylączając. Por.: S. Vukmanović Tempo, *Revolucija koja tece*, t. 2, Beograd 1971, s. 489–490; P. Lendvai, *National Tensions in Yugoslavia*, [w:] „Conflict Studies”, nr 25, 1972, s. 6; H. Lydall, *Yugoslav Socialism. Theory and Practice*, Oxford 1984, s. 85.

⁵¹ D. Bilandžić, *Historija*, s. 388.

działaczy na szczeblu związkowym lub republikańskim. Przeważali wśród nich politycy narodowości chorwackiej i słoweńskiej⁵². Generalnie wychodzili oni z założenia, że dalsza dominacja scentralizowanego, związkowego ośrodka władzy byłaby szkodliwa dla interesów państwa. Uniemożliwiałyby powiązanie gospodarki jugosłowiańskiej ze światową, umacniała tendencje nieracjonalnego podejmowania decyzji gospodarczych, pogłębiała spory przedstawicieli różnych republik wokół dostępu do związkowych funduszy inwestycyjnych. To ostatnie sprzyjałoby pogłębianiu waśni narodowościowych. W rezultacie reformatorzy postulowali decentralizację, równoznaczną z przekazaniem istotnej części kompetencji władz związkowych republikańskim, samorządowym i bezpośrednim wytwórcom. Ci ostatni w szczególności, korzystając z pośrednictwa banków, mieli się stać dysponentami funduszy inwestycyjnych, likwidowanych na szczeblu federacji. Wychodzono z założenia, że w odróżnieniu od biurokracji związkowej nowi dysponenci środków inwestycyjnych będą zmuszeni działać racjonalnie, zgodnie z rachunkiem ekonomicznym, ponieważ będą ponosić gospodarcze konsekwencje swoich decyzji. Racjonalne działanie wydawało się tym bardziej możliwe, że cała gospodarka miała się opierać na zasadach rynkowych. Przedsiębiorstwa państwowe miały być przekształcone w samodzielne jednostki gospodarcze, konkurujące ze sobą zgodnie z regułami rynku⁵³. W założeniu jednostki te przypominałyby swobodne zrzeszenia producentów, występujące w wizji społeczeństwa komunistycznego. Oficjalna ideologia i propaganda głosiła, że nadal ma być ono celem dążenia władz i społeczeństwa. Jeżeli tak, to nieco ironicznie można by stwierdzić, że ówczesni ideolodzy i propagandyści jugosłowiańscy z Kardeljem na czele wynaleźli nowy, nieznan sposób „budowy” społeczeństwa komunistycznego: poprzez gospodarkę rynkową i maksymalne osłabienie centralnego ośrodka władzy komunistycznej. Dobrze to pasowało do zasadniczej przesłanki ideologicznej reformy, zgodnie z którą biurokracja państwowa, głównie szczebla związkowego, jako główna ostoja autokratycznego stylu władzy, przeciwdziałająca koniecznym zmianom, powinna utracić swoją dotychczasową siłę i znaczenie polityczne.

Pierwsze posunięcia reformatorskie dotyczyły sfery gospodarczej. Już w 1964 r. rozpoczęto likwidację państwowych funduszy inwestycyjnych⁵⁴. 24 VII 1965 zaś Skupsztyzna uchwaliła szereg ustaw, dotyczących głównie struktury i relacji cen. Przyniosły one znaczny wzrost cen surowców i produktów przemysłu wytwórczego oraz dewaluację dinara w stosunku do dolara. Miało to sprzyjać zbliżeniu cen wewnętrznych do poziomu światowych i — ogólniej — zespoleniu gospodarki jugosłowiańskiej ze światową, tj. w praktyce — z gospodarką świata zachodniego. Niemniej nie hamowało wspomnianych tendencji stagnacyjnych w ekonomice, wzrostu bezrobocia i nie ograniczało liczby wyjazdów w poszukiwaniu pracy na Zachodzie. Wkrótce tym zjawiskom zaczęli towarzyszyć, na tę skalę nieznaną dotychczas, tendencja do wzrostu nierówności społecznych⁵⁵.

1 VII 1966 na Brioni odbyło się IV Plenum KC ZKJ. W czasie jego trwania Ranković wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami został oskarżony o dążenie do przekształcenia organów bezpieczeństwa w siłę stojącą ponad społeczeństwem i partią i — w rezultacie — pozbawiony stanowisk partyjnych i wykluczony z ZKJ. We wrześniu 1966 r. czystka objęła organy bezpieczeństwa w Serbii, będącej dotychczas głównym terenem wpływów tego polityka⁵⁶.

⁵² A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 187.

⁵³ D. Bilandžić, *Historija*, w szeregu. s. 392–394.

⁵⁴ Tamże, s. 395–397.

⁵⁵ Tamże, s. 313–319.

⁵⁶ W sprawie upadku Rankovicia: *Četvrti plenum Centralnog Komiteta Saveza komunista Jugoslavije*, Beograd 1966.

Wykluczenie Rankovicia sprzyjało ograniczeniu partyjnej kontroli nad wszelkimi przejawami działalności społecznej i politycznej. Stąd kolejnym posunięciem reformatorów towarzyszyło powstawanie i aktywizacja różnych środowisk, także opozycyjnych. Istotne było również to, że w warunkach pewnej liberalizacji politycznej pojawiały się symptomy wyraźnego niezadowolenia. Na początku czerwca 1968 r. miały miejsce demonstracje studenckie w Belgradzie, Zagrzebiu, Lublanie, Sarajewie i Nowym Sadzie⁵⁷. W listopadzie tego roku doszło do wystąpień nacjonalistów serbskich i albańskich w Kosowie. W 1969 r. zaś władze republikańskie Słowenii zarzuciły federacyjnemu w Belgradzie dyskryminację tej republiki w podziale międzynarodowej pożyczki na budowę autostrad w Jugosławii⁵⁸. Było to zjawisko nowe, bowiem do tej pory władze republikańskie nie podważały decyzji organów związkowych. Najcięższa sytuacja powstała jednak w Chorwacji, gdzie pojawiały się opinie, głównie wśród studentów, inteligencji, intelektualistów i części republikańskiego aparatu władzy o negowaniu istnienia odrębnego języka chorwackiego, pomniejszania znaczenia kultury chorwackiej i fałszowania historii Chorwacji, głównie przez środowiska związane z władzami centralnymi, poddanych jak sugerowano, wpływom serbskim. Główne zarzuty dotyczyły jednak gospodarczego upośledzenia Chorwacji. Chorwaccy krytycy władz centralnych w Belgradzie wyrażali m.in. opinię, że chorwackie wpływy dewizowe, stanowiące ok. 50% rocznych wpływów dewizowych federacji, są gromadzone w serbskich bankach, głównie belgradzkich, a następnie wydatkowane na różne cele w innych republikach, często sprzeczne z podstawowymi zasadami rentowności ekonomicznej. Są więc marnotrawione, i to w sytuacji braku pieniędzy na renowację przestarzałego przemysłu na terenie samej Chorwacji. Chorwaci uważali, że mimo swego potencjału ekonomicznego, największego w obrębie Jugosławii, są ubezwłasnowolnieni, podobnie jak w okresie międzywojennym, przez polityczne i finansowo-gospodarcze centrum w Belgradzie, zdominowane przez Serbów⁵⁹.

Chorwackie pretensje pojawiały się niezależnie od postępującej reformy układu stosunków między federacją i republikami, wyrażającej się w uchwaleniu poprawek do konstytucji z 1963 r., co miało miejsce w latach 1967, 1968 i 1971. Twórcy tych poprawek odchodzili od zasad centralizmu głosząc, że „ludzie pracy, narody i narodowości urzeczywistniają swoje suwerenne prawa” w republikach i obwodach autonomicznych (tj. Kosowie i Wojwodinie, wchodzących w skład Serbii). Wymieniali cały szereg dziedzin, związanych głównie ze

⁵⁷ Studenckie demonstracje w Jugosławii w 1968 r. nie miały jednolitego charakteru. W Belgradzie studenci domagali się głównie politycznej demokracji, potępiali „czerwoną burżuazję” ale i tendencje prowadzące, ich zdaniem, do wzrostu nierówności społecznych, przetrwania „własności społecznej” we „własność akcjonariuszy” i do restauracji ustroju kapitalistycznego. Ich lewicową postawę symbolizowała także propozycja nadania uniwersytetowi w Belgradzie miana „Czerwonego Uniwersytetu Karola Marksa”, D. Bilandžić, *Historija*, s. 335–338; *Jugoslavija 1918/1988. Tematska zbirka dokumenata*, pod. red. B. Petranovicia i M. Zečevića, Beograd 1988, s. 1122–1128 i przyp. 1, s. 1128–1130. Według A. Cuvalo (*The Croatian National Movement*, s. 146–147), „internacjonalistyczna” i przypuszczenia, że demonstracje w Zagrzebiu nie osiągnęły tych rozmiarów co odpowiednie wystąpienia w stolicy Jugosławii. Studenci w Zagrzebiu byli bowiem skłonni do akcentowania bardziej elementów narodowych, chorwackich, niż społecznych i „internacjonalistycznych”. W Chorwacji pojawiały się także przypuszczenia, że młodzieżowe demonstracje w Belgradzie były narzędziem w rękach tych polityków i osobistości w Serbii, które odwołując się do hasel radykalizmu społecznego oraz „internacjonalizmu” dążyły do ocalenia i zachowania dotychczasowego, scentralizowanego ustroju, sprzecznego z dążeniami Chorwatów, V. Pavletić, *Uvod*, [w:] *Preporod hrvatskih sveučilištaraca*, specjalne wydanie zagrzebskiego pisma „Kritika”, 1971, s. 1.

⁵⁸ D. Bilandžić, *Historija*, s. 333 i 360–361.

⁵⁹ A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 77 n. i 104 n. Jest rzeczą charakterystyczną, że wielu polityków i ekonomistów w Chorwacji wskazywało, iż reformy nie likwidują gospodarczego upośledzenia republiki, a wprost przeciwnie, pogłębiają je. Osobistości te argumentowały, że np. w 1966 r. chorwackie banki otrzymały 18,8% kredytów Banku Narodowego, zaś w 1968 — jedynie 16,3%. W tym samym czasie banki serbskie miały otrzymać odpowiednio 51,7% oraz 58,6% wspomnianych kredytów, zob. Š. Djodan, *The Evolution of the Economic System of Yugoslavia and the Economic Position of Croatia*, [w:] „Journal of Croatian Studies”, vol. 13, 1972, s. 83. Istotne były także zarzuty, iż w rezultacie serbskiej dominacji, w latach 1966–1970, a więc w okresie reform, aż 40% funduszy inwestycyjnych ułożono w Serbii, A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 88.

sprawami finansowymi i gospodarczymi, w których władze federacyjne miały podejmować decyzje dopiero po wyrażeniu zgody przedstawicieli wszystkich republik i obwodów. Taka praktyka miała być zgodna z duchem systemu samorządowego, co w tym wypadku miało oznaczać kolektywne podejmowanie decyzji, na drodze uzgadniania różnych interesów, również na forum nowego organu, tj. Prezydium SFRJ, „zbiorowego” prezydenta, powołanego z myślą o możliwości zgonu Tity, zaawansowanego wiekowo. W jego składzie miało się znaleźć po trzech przedstawicieli z każdej republiki i po dwóch z każdego obwodu. W rezultacie zasady samorządowe, choć mgliście i nieprecyzyjnie formułowane, miały być zwieńczeniem jugosłowiańskiego systemu ustrojowego. Oficjalnie preferowały decentralizację, co wyrażało się także w postanowieniu, mocą odpowiedniej poprawki do konstytucji (z 1971 r.), że federacja nie będzie utrzymywać funduszy inwestycyjnych⁶⁰. To ostatnie było zgodne z realizowaną już praktyką likwidowania tych zasobów.

Poprawki do konstytucji spotkały się z krytyką przeciwników reform i — na przeciwnym biegunie — także tych osób, które uważały, iż reformy są niewystarczające. W Chorwacji, głównie wśród intelektualistów, ale z wyraźną sympatią części republikańskiego aparatu władzy, pojawiły się poglądy o niemożliwości urzeczywistnienia proklamowanej suwerenności narodów w ramach federacji. W rezultacie wysunięto tam ideę zastąpienia państwa związkowego przez konfederację, czyli związek suwerennych państwa jugosłowiańskich. W ramach tego związku Chorwacja posiadałaby własny bank narodowy, własne siły zbrojne, przedstawicielstwo w ONZ i możliwości utworzenia własnego systemu prawnego⁶¹. Wszystkie te sugestie były zgodne z duchem sugestii, wysuwanych w czasie wojny przez znaczącą część komunistów chorwackich z Hebrangiem na czele.

Reformy lat 1964–1971 spowodowały poważne przesunięcia w jugosłowiańskich ośrodkach władzy. W pierwszym rządzie organy związkowe i republikańskie w znacznym stopniu utraciły kontrolę nad gospodarką. Niezmiernie wzrosło znaczenie banków, również polityczne, przejmujących rolę dawnych federacyjnych funduszy inwestycyjnych oraz specjalistów, określanych mianem menedżerów, technokratów lub technostruktury. Wspecjalizowani w sterowaniu procesami produkcji i zarządzaniu przedsiębiorstwami coraz częściej przejmowali oni w gospodarce rolę zarezerwowaną dotychczas jedynie dla biurokratów z aparatu partyjno–państwowego, głównie szczebla związkowego. Istotna była także zmiana układu sił w ramach samego aparatu. Działacze szczebla republikańskiego powiększali bowiem zakres swojej władzy kosztem przedstawicieli centralnych organów związkowych⁶².

W rezultacie bieg wydarzeń w Jugosławii zaczynał wzbudzać coraz większe zaniepokojenie polityków i działaczy władz związkowych, także i tych, którzy byli zwolennikami reform. Nie mogli bowiem oni nie dostrzec, że w warunkach stosunkowo swobodnej gry sił, zaczynały się ujawniać tendencje sprzeczne z oficjalnie głoszonymi celami przemian. Znajdując więc poparcie u zdecydowanych przeciwników reform, osobistości te zaczynały wyrażać przekonanie, że wydarzenia w Chorwacji prowadzą do rozpadu państwa. Dostrzegały one, że liberalizacja i decentralizacja sprzyja pojawieniu się postulatu demokratyzacji, tj. ustanowieniu systemu wielopartyjnego i że gospodarka rynkowa, oficjalnie popierana, coraz częściej prowadzi do wysuwania, mniej lub bardziej zawaolowanych sugestii o potrzebie odbudowy systemu kapitalistycznego. Krytykowały wysuwaną często tezę, że system samorządowy należy traktować jako ideologiczno–polityczny program odległej przyszłości, zaś rzeczywiste zarządzanie gospodarką powinno należeć do wspomnianych technokratów. Oceniały, że

⁶⁰ D. Bilandžić, *Historija*, s. 378–381.

⁶¹ A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 175.

⁶² D. Bilandžić, *Historija*, s. 395 n.

uzyskując, dzięki zarządzaniu, ekonomiczną potęgę, technokraci będą dążyli do rozbięcia Związku Komunistów. Wydawało się to tym bardziej możliwe, że i w samym Związku pojawiały się poglądy o potrzebie odejścia od zasady tzw. centralizmu demokratycznego. Głównym rzecznikiem tej tezy był przewodniczący KC ZK Serbii Marko Nikezić. Wyrażał on przekonanie, że w warunkach powiązania struktur partyjnych z państwowymi należy wprowadzić jakiś jednolity, logiczny mechanizm funkcjonowania; struktury państwowe nie mogą bowiem działać zgodnie z zasadami decentralizacji, zaś partyjne — centralizacji. Albo państwowe rozbijają partyjne albo partyjne łamią państwowe. Aby więc uniknąć kolizji struktury partyjne powinny zostać zdecentralizowane, zgodnie z ogólną zasadą wprowadzanych reform⁶³.

W tych warunkach centralne przywództwo partyjne z Titą na czele zdecydowało się na energiczne przeciwdziałanie. Tym bardziej, że dodatkowo było zaniepokojone konsekwencjami zmian personalnych w partii, tj. zastępowania, właśnie w latach reform, w toku ostrej rywalizacji, starej generacji przywódców partyjnych, pochodzącej jeszcze z czasów wojny, nową, energiczną, krytyczną wobec przedstawicieli poprzedniej. Nowi dostojnicy partyjni oskarżali poprzedników o skłonności biurokratyczne, dogmatyzm, zarzucali im słabe wykształcenie, niezajomość świata i mechanizmów działania nowoczesnych społeczeństw, „prymitywne” tendencje egalitarne, przeciwdziałanie konsekwentnemu wprowadzaniu mechanizmów rynkowych. Jako zwolennicy nowego, zdecentralizowanego systemu federacyjnego nie oszczędzali i samego Tity, który zgodnie z logiką tego systemu utraciłby swą dotychczasową władzę i zyskałby pozycję, jak ironicznie ale i trafnie zauważa Dušan Bilandzić, podobną do tej, jaką posiada królowa Elżbieta II w Wielkiej Brytanii⁶⁴. W rezultacie wykorzystując swą olbrzymią, nienaruszoną mimo krytyki władzę, m.in. w armii i służbach bezpieczeństwa oraz uzyskując poparcie zdecydowanych przeciwników reform, Tito rozbił w grudniu 1971 r. niesforny aparat partyjny w Chorwacji z Savką Dabčević-Kučar i Miko Tripalo na czele. „Wyczyścił” także ulice Zagrzebia z „niepożądanych elementów” opozycyjnych, używając w tym celu oddziały milicji, wojska, czołgi i helikoptery⁶⁵. Tłumaczył, że w razie braku przeciwdziałania Jugosławia rozpadłaby się, stając się łupem sił zewnętrznych. Można przypuszczać, że miał na myśli zagrożenie sowieckie⁶⁶.

Konsekwencją wspomnianych działań były aresztowania, czystki w chorwackich środowiskach masowego przekazu oraz likwidacja różnych temtejszych organizacji, m.in. Macierzy Chorwackiej. Podobne kroki podjęto także w innych republikach, z Serbią na czele, gdzie w 1972 r. odwołano „liberalne”, jak zarzucano, kierownictwo partyjne, łącznie z Nikeziciem⁶⁷.

⁶³ Tamże, s. 411; Nikezić sugerował, że w razie poniechania wspomnianego rozwiązania, w Jugosławii zapanuje system autokratyczny: „z jednego centrum i w ten sam sposób będzie regulowane i to, co (dzisiaj) należy do socjalistycznych republik i okręgów, gmin i zespołów pracowniczych”, D. Marković, S. Kržavac, *Liberalizam od Đilasa do danas*, Beograd 1978, w szczególności s. 58 i 110.

⁶⁴ D. Bilandzić, *Historija*, s. 412–413.

⁶⁵ A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 179 n.; B. Katich, *So Speak Croatian Dissidents*, Toronto 1983, s. 80 n.

⁶⁶ Por. treść przemówienia Tity z 18 XII 1971, M. M. Drachkovitch, *Yugoslavia*, [w:] „Yearbook on International Communist Affairs”, 1972, s. 105.

⁶⁷ Od stycznia do kwietnia 1972 r. rozwiązano 33 jednostki organizacyjne w ramach Związku Komunistów Chorwacji, usunięto zeń 741 osób, 131 funkcjonariuszy partyjnych pozbawiono stanowisk, przyjęto rezygnację 280 innych. Te i inne szczegóły: *28 sjednica CK SKH — Izvještaj, Informativna služba CK SKH*, Zagreb 1972, s. 125. Zob. także A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 184–186; B. Katich, *So Speak*, s. 80. Zdaniem Marko Veselicy, jednego z uczestników chorwackiego ruchu narodowego, przytoczonym w tej ostatniej pracy (s. 80), w Chorwacji aresztowano, usunięto z pracy, poddano nadzorowi policyjnemu „oraz innym rodzajom presji i prześladowania” ok. 32 tys. osób. O „czystkach” w aparacie partyjnym Serbii i innych republik, D. Bilandzić, *Historija*, s. 433–435.

Rozbicie partyjnej i pozapartyjnej opozycji spowodowało wyhamowanie reform a także przywrócenie niektórych metod rządzenia i zarządzania, charakterystycznych dla poprzedniego scentralizowanego systemu. Nie było jednak równoznaczne z odbudową tego systemu. Oficjalni ideolodzy i propagandyści partyjni z Kardeljem na czele sugerowali, że zdecydowane posunięcia były konieczne z powodu rzekomej groźby, iż potężna technokracja po opanowaniu gospodarki uzyskałaby pozycję dyktatorską, porównywalną z pozycją biurokracji państwowej w poprzednim scentralizowanym systemie ustrojowym; bezpośredni producenci nadal nie mieliby nic do powiedzenia. Jedyną metodą uniknięcia tego niebezpieczeństwa — a temu przecież miały służyć wprowadzane reformy — powinno być, zdaniem ideologów i propagandystów, konsekwentne realizowanie zasad systemu samorządowego, pojętego jako forma dyktatury proletariatu, prowadzącej do budowy społeczeństwa komunistycznego, tj. asocjacji swobodnych producentów⁶⁸. W rezultacie zostały wysunięte koncepcje ustanowienia tzw. podstawowych organizacji pracy zrzeszonej i systemu delegackiego. Delegaci mieli być przedstawicielami środowisk pracowniczych w komunach, republikach i okręgach autonomicznych oraz w związkowej Skupstzynie. Taki system usankcjonowany postanowieniami nowej konstytucji z 1974 r. przewidywał także, iż producenci będą działać zgodnie z zasadami gospodarki rynkowej i rozporządzać środkami rozszerzonej reprodukcji, tj. inwestycji⁶⁹.

Wspomniane koncepcje i fasadowe instytucje, tworzone po spacyfikowaniu sytuacji niewiele miały wspólnego z rzeczywistymi mechanizmami władzy. Tito wyrażał przekonanie, że partia posunęła się zbyt daleko w procesie „demokratyzacji” od początku lat pięćdziesiątych poczynając⁷⁰. W rezultacie przywrócił jej rozluźnione, w toku wydarzeń, zasady „demokratycznego” centralizmu i zapewnił wyłączną i decydującą rolę w polityce kadrowej państwa. Spowodowało to, że wbrew oficjalnym zapewnieniom i postanowieniom gospodarka została całkowicie poddana kontroli biurokracji państwowej, łącznie z inwestycjami. W porównaniu z poprzednim scentralizowanym systemem, różnica sprowadzała się do tego, że biurokracja rozporządzała środkami inwestycyjnymi nie za pośrednictwem specjalnych funduszy związkowych, lecz banków, które utraciły swą dotychczasową, względną niezależność. Istotne było także i to, że środki inwestycyjne zostały poddane nie tyle kontroli biurokracji związkowej jak przed reformami, lecz republikańskiej. Trzeba bowiem podkreślić, że republiki utrzymały swój status i kompetencje, zdobyte w toku przemian. Zostało to potwierdzone konstytucją z 1974 r. W rezultacie pozycja republik różniła się zasadniczo od ich położenia z okresu poprzedzającego rozpoczęcie reform⁷¹.

⁶⁸ D. Bilandžić, *Historija*, s. 438–443; *Osnovni uzroci i pravci ustavnih promjena*, Beograd 1973, s. 16; *Platforma za pripremu stavova i odluka Desetog Kongresa SKJ*, Beograd 1973, s. 75 n. W podobnym tonie była utrzymana także argumentacja Tity. Zwracając się do członków partii w specjalnym piśmie z 29 IX 1972 przewodniczący ZKJ stwierdził, że „obecny etap rewolucji” ma decydujące znaczenie „dla kierunku rozwoju i losu socjalizmu w Jugosławii. Istota problemu sprowadza się do tego, czy klasa robotnicza stanie się wyłącznym dysponentem reprodukcji rozszerzonej (tj. inwestycji), i czy uzyska decydujące znaczenie w procesie politycznego i społecznego zarządzania, czy też ulegną wzmocnieniu te siły i stosunki, które są sprzeczne z interesami klasy robotniczej, socjalizmu i samorządności”; D. Markovic, S. Kržavac, *Liberalizm*, s. 211.

⁶⁹ D. Bilandžić, *Historija*, s. 443–447.

⁷⁰ W końcu 1971 r i 1972 r. Tito twierdził, że bezpośrednio po VI–ym Kongresie ZKJ z 1952 r. „powstała jakaś euforia demokratyzowania wszystkiego do tego stopnia, że partia utraciła wpływy we wszystkich ważnych sferach życia społecznego”. „Demokrację” zaczęto wprowadzać „przed tym, nim przygotowano jej warunki”, a przecież jest ona „jedynie dla tych, którzy godzą się z socjalistycznym kursem”. Od początku lat pięćdziesiątych „byliśmy liberalni”. Ale obecnie, „kiedy nieprzyjaciel klasowy podsuwa ci się pod nos, z liberalizmem trzeba skończyć”; „wzmocnienie partii — to dzisiaj najważniejsza sprawa”; zob. oświadczenia Tity [w:] „Dnevni Listovi”, 19 XII 1971; „Vjesnik”, 8 X 1972.

⁷¹ D. Bilandžić, *Historija*, s. 435–437, 447–457. Autor ten podkreśla (s. 449–450), że wspomniany sposób podejmowania decyzji inwestycyjnych był sprzeczny z ideologią ZKJ, teorią samorządów i postanowieniami konstytucji z 1974 r. Formalnie wszystko było w porządku, bowiem oficjalnie decyzje inwestycyjne podejmowały „ciała samorządowe”. W rzeczywistości decydowały jednak „centra partyjno–państwowe kompleksu”, działające za „zamkniętymi drzwiami”. Bilandžić ma na myśli głównie przedstawicieli władz republikańskich a nawet gminnych.

Trzeba jednak podkreślić, że w ogólnym rozrachunku działania reformatorskie nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Wydaje się, że w decydującym stopniu przyczyniło się do tego, co stało się z Jugosławią na początku lat dziewięćdziesiątych, a więc do rozpadu państwa. Utrzymanie, wbrew pierwotnym założeniom, wspomnianej dominacji biurokratów w gospodarce sprzyjało podejmowaniu, jak przed reformami, nieracjonalnych decyzji gospodarczych, hamowaniu i zaburzaniu działalności mechanizmów rynkowych jako głównych regulatorów procesów gospodarczych. Nie mogło więc zapewnić państwu spójności i stabilności, co było przecież strategicznym celem działalności reformatorskiej. Nie sprzyjała im także nowa pozycja republik i okręgów autonomicznych, wywalczona w czasie przemian. Reformatorzy nie brali bowiem pod uwagę, że w państwie nie ma nie tylko jugosłowiańskiej świadomości narodowej ale i tego, co można by nazwać jugosłowiańską świadomością państwową, a więc przeświadczenia, że mimo zróżnicowania, interesy poszczególnych republik, narodów i narodowości najlepiej będzie można zrealizować właśnie w ramach państwowości jugosłowiańskiej. Znaczenie tego braku początkowo mogło być niezauważalne, ale nasilało się w miarę upływu czasu, szczególnie po śmierci Tity — 4 V 1980 — będącego, właśnie dzięki swej charyzmie, wybitnym talentom politycznym a i niebywalej żądzy władzy i wyraźnym skłonnościom autokratycznym, naturalnym arbitrem między skonfliktowanymi stronami, zdolnym do wymuszania posłuchu, perswazją lub siłą. Powiększało się także w miarę zmian na arenie międzynarodowej, głównie wygasania, u schyłku lat osiemdziesiątych, konfrontacji mocarstw w ramach „zimnej wojny” i coraz częstszej oceny, że „doktryna Breżniewa” staje się nieaktualna. Nie bez racji można więc było się spodziewać, że najostrejsze nawet konflikty wewnątrzjugosłowiańskie nie dostarczą władzom na Kremlu pretekstu do interwencji.

Jedną z najważniejszych przyczyn tych konfliktów od schyłku lat siedemdziesiątych poczynając stawała się dramatyczna, kryzysowa sytuacja gospodarki jugosłowiańskiej. Nowe kierownictwa partyjne w poszczególnych republikach, zabiegające o uzyskanie popularności, promowały politykę wielkich przedsięwzięć inwestycyjnych i wzmożonej konsumpcji — indywidualnej i zbiorowej. Miały temu służyć m.in. kredyty zagraniczne. Zaciągane bez umiaru, w warunkach niesprawnej, zdominowanej przez biurokrację gospodarki, podobnie jak w Polsce były w dużym stopniu marnotrawione, czy to w wyniku „przejadania”, a więc bieżącej konsumpcji, czy to lokowania w chybionych i nierentownych często inwestycjach. Nie zapobiegały, a wręcz przeciwnie sprzyjały powstawaniu wyraźnych symptomów kryzysu, uzewnętrzniczonych szczególnie silnie w momencie ograniczenia dopływu dewiz i konieczności przystąpienia do spłaty długów. Wtedy to właśnie do dawnych, stałych bolączek gospodarki jugosłowiańskiej, takich jak inflacja i rosnące bezrobocie, dołączyły nowe, głównie braki towarów w sklepach, reglamentacja i drastyczny spadek stopy życiowej o ok. 30–40%, co było równoznaczne z powrotem do poziomu z połowy lat sześćdziesiątych⁷². Środki zaradcze proponowane przez władze, zresztą skonfliktowane, zarówno na szczeblu federacji jak i republik, okazywały się zawodne, m.in. dlatego, że były sztucznym zlepkiem elementów niekonsekwentnej gospodarki rynkowej, gospodarki tzw. socjalizmu państwowego, charakterystycznego dla „bratniej wspólnoty” ze Związkiem Sowieckim na czele i specyficznej, własnej praktyki gospodarowania, realizowanej w ramach mgławicowego i niespójnego systemu samorządowego.

W rezultacie w Jugosławii pojawiło się przekonanie o bezsilności władz i anachronizmie rozwiązań samorządowych. Towarzyszyły mu coraz częstsze strajki, wystąpienia i demon-

⁷² D. Bilandžić, *Jugoslavija poslije Tita (1980–1985)*, Zagreb 1986, s. 49–69.

stracie, choć — i to trzeba podkreślić — nigdy nie osiągnęły one rozmiarów masowego, ogólnonarodowego ruchu, jakim w Polsce była „Solidarność” — ani w poszczególnych republikach, ani tym bardziej na szczeblu federacji. W dużym stopniu były zresztą wynikiem tradycyjnej obrony lub chęci poszerzenia swobód narodowych, co miało miejsce np. w przypadku antyserbskich wystąpień Albańczyków w Kosowie w 1981, 1987 i 1988 r.

Postulaty narodowe pojawiły się również u Chorwatów, którzy stopniowo „przychodzili do siebie” po klęsce z końca 1971 r., a przede wszystkim — u Słoweńców. Ci w końcu lat osiemdziesiątych zaczęli występować z zarzutami przypominającymi chorwackie z okresu reform w latach 1964–1971. Traktując Jugosławię jako przeszkodę dla swojego swobodnego rozwoju narodowego, Słoweńcy postulowali potrzebę przekształcenia państwa federacyjnego w konfederację, a w końcu wystąpili z postulatem pełnej niezależności swej republiki. W rezultacie znaleźli się w ostrym konflikcie z Serbami; jego zewnętrzne objawy w końcu lat osiemdziesiątych zdawały się przyćmiewać historyczne animozje między Chorwatami i Serbami⁷³.

Nowością tego okresu było to, że poczucie upośledzenia, tak silne u różnych narodów Jugosławii pojawiło się również w Serbii. Serbowie coraz częściej przedstawiali się w roli ofiar zarówno królewskiej jak i komunistycznej Jugosławii. Krytykowali konstytucję z 1974 r. Miała ona powstać rzekomo w wyniku „antyserbskiej koalicji” w partii, zmontowanej przez Titę i Kardelja, stwarzającej przesłanki do paraliżu władz centralnych i powstania państwa „policentrycznego”⁷⁴. Zdaniem Dobricy Čosića, czołowego serbskiego intelektualisty, sytuacja w kraju w latach osiemdziesiątych prowadziła do upadku systemu i załamania się „tej Jugosławii, która wyłoniła się z obrad na Brioni”, a więc w momencie upadku Rankovicia i początkowej fazy reform⁷⁵. Wyrażając opinię wielu swych rodaków, głównie zaś serbskiego aparatu władzy Čosić głosił, iż mimo faktu, że Serbowie okazali „największą lojalność wobec Jugosławii” spośród wszystkich narodów federacji, „serbofobia” rozpowszechniła się wszędzie, za wyjątkiem Czarnogóry. Świetnie pasowała, zdaniem Serbów, do ograniczenia ich uprawnień w stosunku do okręgów autonomicznych, tj. Kosowa i Wojwodiny.

Na fali tych właśnie nastrojów i poglądów zaczynała rosnać popularność dynamicznego i charyzmatycznego Slobodana Miloševića, przywódcy komunistów serbskich. Polityk ten w znacznej mierze przyczynił się do zmiany zasad „gry politycznej” w państwie. Nie ograniczając się do rozgrywek w różnych gremiach partyjnych, odwołał się do mas serbskich, wyprowadzając je na ulice i rozbudzając ich uczucia narodowe a nawet szowinistyczne⁷⁶. Miało to miejsce m.in. 19 XI 1988 podczas wiecu w Belgradzie z udziałem 1,3 mln osób, w tym władz ZK Serbii z samym Miloševićem na czele⁷⁷. Wiec był największą manifestacją w dotychczasowej, powojennej historii Jugosławii, finałowym akcentem solidarnościowych wystąpień w obronie Serbów i Czarnogórców przed nacjonalizmem albańskim w Kosowie.

⁷³ Zdaniem A. Cuvalo, (*The Croatian National Movement*, s. 206), konfederacyjne i pluralistyczne formy ustrojowe, stwarzające możliwości samodzielnego działania, były przez Lublanę sugerowane z myślą przybliżenia Słowenii do państw Europy Zachodniej i oddalenia jej „od Bałkanów i zbankrutowanej polityki jugosłowiańskiej”, nie wyłączając — w nieco innej wersji — i „bezpośredniego wejścia do politycznej i gospodarczej wspólnoty europejskiej”. W ten sposób Słoweńcy zaczęli myśleć o swym państwie jako „o całkowicie niezależnej jednostce politycznej” nie traktowanej — zgodnie z dotychczasową tradycją — „zaledwie jako część szerszego, austro-węgierskiego lub południowo-słowiańskiego kontekstu”. O postawie Słowenii i stosunkach słoweńsko-serbskich w tym okresie zob. także M. J. Zacharias, *Przemiany polityczne w Jugosławii*, [w:] *Procesy przemian politycznych i ekonomicznych w krajach socjalistycznych* (pod red. R. Chwieduka i M. I. Staszewskiego), Warszawa 1989, s. 92.

⁷⁴ A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 201–202. „Upośledzenie” Serbii zostało silnie zaakcentowane m.in. w memorandum Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk, krążącym po Jugosławii i poza jej granicami w końcu 1986 r.

⁷⁵ „Danas”, 8 X 1988.

⁷⁶ A. Cuvalo, *The Croatian National Movement*, s. 202–203.

⁷⁷ M. J. Zacharias, *Przemiany*, s. 90–91.

Ze względu na doświadczenia przedwojennej i wojennej przeszłości, a także wypowiedzi wielu innych polityków i czołowych osobistości serbskich, wszystkie te manifestacje były przyjmowane przez znaczące odłamy pozostałych narodów Jugosławii z rezerwą a nawet wzrastającą niechęcią, jako przejaw serbskiego nacjonalizmu. Przyczyniały się także do rozbudzania nacjonalizmu wśród innych narodów. Nie dziwi więc fakt, że siedemdziesiąta rocznica powstania Jugosławii, uroczyste święcona przez władze serbskie w Belgradzie 1 XII 1988 została zignorowana przez wielu czołowych i znanych polityków z innych republik⁷⁸. Niewątpliwie było to manifestacją odrazy dla przedwojennej dominacji Serbów w państwie, oceny, że występuje ona współcześnie, a także coraz silniejszego przekonania, że jedynie rozbitcie Jugosławii i powstanie państw narodowych może spowodować likwidację nabrzmiałych trudności politycznych, narodowościowych, społecznych i gospodarczych.

W latach 1990–1991, po secesji i usamodzielnieniu się poszczególnych republik rozpad państwa stał się faktem⁷⁹. Był możliwy m.in. dzięki stopniowemu zanikaniu jugosłowiańskiej, komunistycznej oligarchii partyjnej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Obok armii i organów bezpieczeństwa była ona wówczas jedynym zwornikiem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Jej miejsce zajmowały elity polityczne poszczególnych republik i narodów, kierujące się wyłącznie ich interesami, składające się w części z osobistości dawnego reżimu, w części zaś z polityków niekomunistycznych i opozycyjnych wobec dawnego ZKJ.

Na rozpad Jugosławii w dużym stopniu wpłynęła także sytuacja międzynarodowa: brak zainteresowania mocarstw dla dalszego istnienia tego państwa, tak charakterystycznego poprzednio, głównie w momentach przełomowych, np. po zakończeniu I i II wojny światowej, wyraźna sympatia wielu krajów europejskich, głównie RFN, do wystąpienia republik z federacji, brak poczucia zagrożenia u obywateli Jugosławii przez sąsiadów, a przede wszystkim przez słabnący i rozpadający się Związek Sowiecki. Przyzwolenie Michaiła Gorbaczowa na rozmowy „Okrągłego Stołu” w Polsce wiosną 1989 r. niewątpliwie mogło być sygnałem, że władze na Kremlu nie tylko nie myślą o interwencji w odleglejszych krajach, lecz w ogóle nie mają możliwości, bez względu na takie czy inne chęci, hamowania procesów dezintegracyjnych w obrębie podległej im „socjalistycznej wspólnoty”.

Wydaje się, że przy omawianiu zjawiska rozpadu Jugosławii nie należy się ograniczać do analizy wpływu na to wydarzenie bieżącej sytuacji międzynarodowej oraz trudności i konfliktów w tym państwie w ostatnich latach jego istnienia. Niewątpliwie należy je dostrzeżać w ramach szerszego procesu historycznego, związanego z powstawaniem nowoczesnych państw narodowych w Europie. Miało to miejsce głównie w XIX i pierwszej połowie XX stulecia. Sytuacja, jaka wówczas istniała, umożliwiła zakończenie procesu powstawania państw narodowych w Europie Zachodniej i stworzyła przesłanki do powstania tychże w środkowo-wschodniej części kontynentu. Nie sprzyjała jednak narodowym i państwowym dążeniom Słowian Południowych (za wyjątkiem Bułgarów). Długoletnia dominacja Turcji i monarchii Habsburgów, po pierwszej wojnie światowej została zastąpiona dominacją Serbów a następnie komunistów (zdaniem wielu ich przeciwników a nawet członków ZKJ — głównie narodowości serbskiej) w ramach państwa jugosłowiańskiego. W rezultacie dopiero załamanie systemu władzy komunistycznej w Jugosławii i szerzej, w Europie Wschodniej, umożliwiło narodom dawnej Jugosławii urzeczywistnienie ich aspiracji narodowych i państwowych, opóźnione w porównaniu z procesami zachodzącymi w innych częściach Europy. Wydaje się,

⁷⁸ *Reforma w sercu, olej w głowie*, [w:] „Forum”, 5 II 1989; M. J. Zacharias, *Przemiany*, s. 91.

⁷⁹ L. Sekelj, *Yugoslavia*, s. 244 n.; P. Garde, *Vie et mort de la Yougoslavie*, Paris 1992, s. 269 n.; S. Kovačević, P. Dajić, *Chronology of the Yugoslav Crisis 1942–1993*, Belgrade 1994, s. 23 n.

że to opóźnienie, związane z długoletnim tłumieniem naturalnych i uzasadnionych dążeń tych narodów stało się jedną z głównych przyczyn wybuchu agresji, prowadzącej do krwawych i okrutnych walk na Bałkanach, niespotykanych obecnie w innych regionach kontynentu. Agresji tej sprzyjała także postawa wielu czołowych polityków komunistycznych z Miloševićem na czele. W odwołaniu się do agresywnego nacjonalizmu dostrzegli oni szansę zdobycia społecznego poparcia, niezbędnego do politycznego przetrwania i utrzymania swojego stanu posiadania po nieuniknionym i spodziewanym rozpadzie systemu władzy komunistycznej i dawnego państwa jugosłowiańskiego. W ten sposób politycy ci przyczynili się zarówno do rozpadu Jugosławii, jak i rozpętania niesłyszanej krwawej wojny, podobnie jak i liczni politycy niekomunistyczni, odwołujący się do nacjonalizmu z kolei nie po to, by władzę utrzymać, lecz po to, by ją zdobyć. Niezależnie jednak od pesymizmu, jaki może to wywołać, należy stwierdzić, że krwawe „jatkі”, głównie w Bośni i Hercegowinie, a więc w najbardziej wymieszanej narodowościowo części dawnej Jugosławii, w tej sytuacji były prawdopodobnie nieuniknionym, a na pewno najwidoczniejszym symptomem końcowej fazy powstawania państw narodowych na Bałkanach. Możemy się jedynie „pocieszyć”, że podobne procesy, zakończone wcześniej w innych regionach Europy, często były nie mniej krwawe i okrutne, jak te na obszarach byłej Jugosławii⁸⁰.

Система коммунистической власти в Югославии, возникновение, перемены и распад

Михал Захаряс представляет возникновение, перемены и распад системы коммунистической власти в Югославии в 1945–1990(91) годах. Она была главным элементом компактности и стабилизации многонационального югославянского государства. Автор обращает внимание на особые причины возникновения и формирования этой системы, которые отдавали Югославии предпочтение перед другими странами Центрально–Восточной Европы, в которых царствовал коммунизм. Эта специфика проявлялась так в годы сталинизма — до 1950 года, как и позже, когда руководители КПЮ(ЗКЮ) старались модифицировать политическую систему Югославии в последствии конфликта от 1948 года с ВКП(б) и другими партиями коминформа. Эту модификацию старались сделать согласно с собственной пропагандистско–идеологической линией, которая основалась на концепции, что система сталинизма отходит от принципов марксизма–ленинизма и что преобладание государства во всех аспектах общественной жизни и тем самым вселило государственного аппарата, признают недееспособными граждан и влияют на общественно–экономическую отсталость.

В результате всего этого, югославянские руководители решили ввести так называемую систему самоуправления и реализовать комплексные политические и экономические реформы. Эти последние начались в 1965 году. Вышеупомянутые перемены никогда не были последовательными в применении, в особенности после 1971 года, когда партийные власти заметили, что они нарушают монополию коммунистической власти и что способствуют превращению федеративного югославянского государства в свободную федерацию, с возможностью распада в будущем. Однако не отказывались от главной идеи реформы — децентрализации государства. Главной идеей децентрализации было передать много полномочий центральной власти (в особенности в области экономики) самоуправлениям и непосредственным производителям. В действительности они передались властям каждой из республик — фактически это значило, что они передавались местным, партийным органам. Те последние в практике стали отражением местных интересов и национализмов. Со временем привело это к исчезновению монолитного в экономическом смысле государственного организма и к экономическому кризису, который был похож на тот кризис от семидесятых и восьмидесятых годов в Польше. Такому кризису способствовали: деспотизм в каждой республике, плохо использованные иностранные кредиты, пренебрежение прав рыночной экономики, провокация и поддержка национальных раздоров так коммунистами как оппозицией. Кажется, что и коммунисты и оппозиция в системе агрессивного национализма увидели шанс получить поддержку, необходимую, чтоб сохранить и достигнуть власти. Таким способом все убедились в том, что единственно распад Югославии и возникновение ее на развалинах новых государств, может повлиять на реализацию интересов так каждой нации как и позволит ликвидировать трудности и проблемы: политические, экономические, общественные и национальные. Распад государства был возможен в результате прекращения „холодной войны” и при отсутствии заинтересования больших государств в продолжении существования Югославии в прежней форме.

Перевод Кинга Тэсна

⁸⁰ L. Sekelj, *Yugoslavia*, s. 207 n.

The System of Communist Rule in Yugoslavia. Origin, Transformations, Disintegration

The author presents the origin, transformations and disintegration of the system of communist rule in Yugoslavia in the years 1945–1990/1991. The system in question was the prime factor decisive for the cohesion and stability of the multi-national Yugoslav state. The article draws particular attention to the characteristic reasons for the emergence and shaping of the system, which distinguished Yugoslavia among other countries of East–Central Europe governed by communists. This specificity revealed itself both during the Stalinist era, i.e. to 1950, and later, when leaders of the Communist Party of Yugoslavia embarked upon attempts at a modification of the political system of Yugoslavia in the wake of the 1948 conflict with the All Union Communist Party/Bolsheviks and other members of the Cominform. This attempt was pursued in accordance with a propaganda–ideological line based on the premise that the Stalinist system was a departure from the principles of Marxism–Leninism and that the domination of the state in social life as a whole, tantamount to omnipotent bureaucracy, disenfranchised the citizens and produced socioeconomic backwardness.

The Yugoslav leaders decided to introduce a so-called self-government system and realise complex political and economic reforms, initiated in 1965. Nonetheless, the above mentioned resolutions were never implemented consistently, especially after 1971, when the party authorities noticed that the reforms undermined the communist monopoly of power and created conditions conducive for a transformation of a federational Yugoslav state into a loose federation, with the possibility of a total disintegration in the future. This observation did not denote, however, a resignation from the foremost idea of reforms, namely, the decentralisation of the state, which was to consist in handing over the numerous competences of the central authorities, predominantly in the domain of the economy, to self-governments and direct producers. In reality, they were entrusted to the authorities of particular republics, dominated by local party bodies, which, in practice, turned into spokesmen of local interests and nationalisms. In time, this process led to the disappearance of a uniform economic state organism, and resulted in an economic crisis resembling the Polish crisis of the 1970 and 1980s, clearly favoured by autarchic tendencies in particular republics, lightheartedly contracted and spent foreign credits, indifference to the laws of the market economy, and the provocation and fomenting of national conflicts, both by the communists and the opposition. Apparently, the two sides perceived resorting to aggressive nationalism as an opportunity for winning broader support indispensable for either maintaining or seizing power. Such conduct favoured increasingly distinctly the emergence of a conviction that only the dissolution of Yugoslavia and the subsequent appearance of new states could contribute to the realisation of the interests of particular nations and the liquidation of political, economic, social and national problems. The disintegration of the state was rendered feasible also by the end of the Cold War and the lack of interest on the part of the powers in the further existence of Yugoslavia in its heretofore form.

Translated by Aleksandra Rodzińska–Chojnowska

**KATARZYNA
OSIŃSKA**

**LEKSYKON
TEATRU
ROSYJSKIEGO**

XX WIEKU

Semper